

# Nieznani, Markiz De'lantelance

Słowa i muzyka: Sławomir ("Rączka") Dłoniak

U brzegów Bretanii pamiętam jak dziś,  
Wyszliśmy z portu, by korsarzy bić.  
Trzeciego dnia złapał nas sztorm,  
Udało się zwać tym angielskim psom.  
Pech prześladował nas - niezły był kram,  
Bo wózek z działem urwało nam,  
Jak pijak tańczył prawie przez noc,  
Narobił szkód stalowy kloc.

Ref.: Hej, kanonierzy, do pracy na deck!  
Łapcie to działo, stary się wściekł.  
Lecz kto to zrobi - Bóg jeden wie,  
Jak jeszcze potańczy, będziemy na dnie.  
Stary bosman, co pływał od lat,  
Rzucił się w taniec i zaraz padł.  
Nie daje się złowić, szamoce się wciąż  
Szczerczący lufę stalowy wąż.

ref...

Zalany potem bosman Le'Pur,  
Dopadł go wreszcie i przykuł do furt.  
Pora już wracać, pora na ląd.  
Bierz kurs na Tulon i uciekaj stąd.

ref...

Czwartego dnia, gdy ucichł sztorm,  
Kapitan medalem nagroził go.  
A potem gardło dał za to, że  
Jego armata zerwała się.

ref...

Taki był koniec historii tej,  
Wypijmy za tych, co leżą na dnie,  
Co bohaterami byli nie raz.  
W górę kielichy! - Na nas już czas.

ref...